

Śpiewnik 71.



KOLĘDY DO ŚPIEWANIA PO DOMACH
71. Krakowska Lekcja Śpiewania
16 grudnia 2018 r.

POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO

Śpiewnik



„Tu i Tam”, rys. Ada Bystrzycka

KOLEĐY DO ŚPIEWANIA PO DOMACH

71. Krakowska Lekcja Śpiewania





Szanowni Państwo,

Mija kolejny rok i znów przeżywamy szczególny czas Świąt Bożego Narodzenia. Po raz kolejny też spotykamy się już na 71. Krakowskiej Lekcji Śpiewania, by trzymając w dłoniach śpiewnik, poczuć magię bliskości, by dzielić się życzliwością i radością. Jesteśmy w sercu Krakowa, gdzie krzyżują się drogi zabieganych krakowian i odpoczywających w naszym mieście gości, by na ten jeden szczególny wieczór zwolnić i wspólnie kolędować.

Niechaj pamiątką tego spotkania będzie śpiewnik, który przyda się także i później w domowym zaciszu.

Serdecznie życzę pięknych Świąt Bożego Narodzenia i wszystkiego, co najlepsze w Nowym Roku!

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 16 grudnia 2018 r.



Legenda mówi, że pierwszą kolędę zaśpiewał Święty Franciszek!

On również zapoczątkował szopkę w 1223 roku w Greccio. Pierwsze pieśni na Boże Narodzenie pojawiły się w Polsce w XV wieku. Znano ich raptem dziewięć. Po stu latach było ich już blisko 100. Do naszych czasów zachowało się znacznie więcej tekstów niż zapisów nutowych. Zapewne większość z nich było śpiewanych na melodie znanych pieśni kościelnych lub piosenek ludowych.

W epoce Baroku nastąpił rozkwit tej formy muzycznej i unarodowienie ich treści. Utwory przepojone sarmackim przepychem opisywały obyczaje ludowe, a pasterze otrzymali polskie imiona. W większości przypadków kolędy nie mają podanego autora, ale warto wiedzieć, że pisali je między innymi tacy twórcy jak Mikołaj Sęp Szarzyński, Piotr Skarga, Jan Kochanowski, Andrzej Morsztyn, Juliusz Słowacki, czy Franciszek Karpiński. Warto również pamiętać, że kolęda „Bóg się rodzi” autorstwa Karpińskiego, zaśpiewana po raz pierwszy w Białymstoku w 1792 roku, mogła zostać naszym hymnem narodowym ze względu na patriotyczny wydźwięk ostatniej zwrotki.

Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki
Waldemar Domański

Kraków, 16 grudnia 2018 r.

A podobno jest gdzieś ulica (Lecz jak tam dojść? Którędy?)

ulica...

dzieciństwa –

ulica Wielkiej Kolędy...

...

już weszła Gwiazdka na niebie,

czas się dzielić opłatkiem,

więc wszyscy podchodzą do siebie...

i serca drżą uroczyście...

Jest cicho.

Blask świeczek złotem zasnuwa...

LULAJŻE, JEZUNIU, MOJA PEREŁKO,

LULAJŻE, JEZUNIU, ME PIESCIDEŁKO...

(Konstanty Ildefons Gałczyński „Podróż” fragm.)



W każdym z nas pozostały wspomnienia z dzieciństwa –

Świąt Bożego Narodzenia,

wracające z każdą nutką zasłyszanej kolędy...

*Nawet jeśli nie pamiętamy słów – tylko pierwszą zwrotkę, czy refren,
nucimy melodię, która przywraca pamięć o oglądanej z wypiekami na dziecinnej buzi szopce,*

o słuchaniu opowieści o Dzieciątku w żłóbku,

o czekaniu na Pierwszą Gwiazdkę,

o życzeniach i choince...

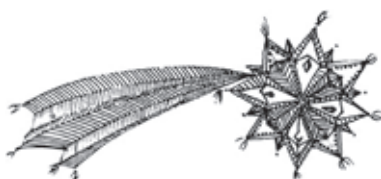
To najpiękniejsze Świąta, najbardziej rodzinne

i dające szansę na „zatrzymanie się” w biegu codziennego życia!

Śpiewanie kolęd to cudowna, wspaniała tradycja...

to skarb, który łączy nas we wspólnym śpiewie i „łagodzi obyczaje”...

Śpiewajmy kolędy, uczmy się ich – podzielmy się... kolędą!



KOLEŁDY I PASTORAŁKI

Według legendy pierwszą kolędę zaśpiewał św. Franciszek. Kolęda do Polski przybyła w XV wieku i wówczas też tych kolęd w Polsce było dziewięć. Po około stu latach można było zaśpiewać w Polsce blisko sto kolęd.

Z tamtego też okresu mamy więcej tekstów niż zapisów nutowych, ponieważ kolędy były wykonywane według popularnych melodii ludowych lub kościelnych. Prawdziwy rozwój tego gatunku nastąpił w czasach baroku, kiedy to kolęda uzyskiwała charakter sarmacki, porusza tematy związane z obyczajowością, a pastuszkowie dostają polskie imiona.

Wielu twórców tamtego okresu chciało zapisać na kartach historii jako autorzy kolęd, m.in. Jan Kochanowski, Piotr Skarga, Andrzej Morsztyn czy Franciszek Karpiński. Ten ostatni jest twórcą kolędy Bóg się rodzi, która pretendowała do roli hymnu państwowego, ze względu na charakter ostatniej ze zwrotek.

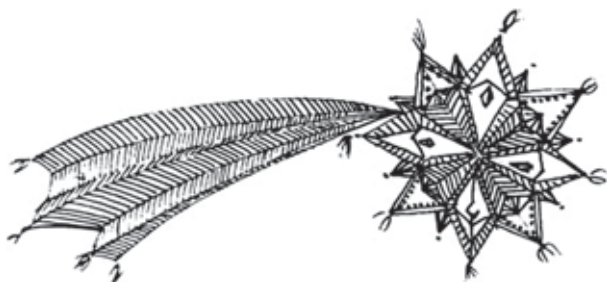
PASTORAŁKA

W XV wieku w kościołach, w okresie bożonarodzeniowym odgrywano przedstawienia – najpierw poważne o wzniosłym charakterze, z czasem stały się „rozbuchanymi” widowiskami. W XVI wieku, po Soborze Trydenckim, zostały usunięte z kościoła i wystawione nijako poza mury kościelne.

Równolegle w tym samym okresie powstawały grupy kolędnicze, które nagabywały co bogatszych gospodarzy prosząc o coś do jedzenia czy picia. Praktyki te miały charakter wyłudzeniowo-żebraczy. Stąd też król Zygmunt August wydał specjalny zakaz dla dworskich muzykantów aby nie mieszcali się ze środowiskiem żakowsko-bakałarskim. Dla upewnienia się, że królewski zakaz będzie funkcjonował zapłacił swoim muzykom, którzy w przeliczeniu na dzisiejszą takse dostali po dwie beczki piwa na głowę.

W XVII wieku nastąpił rozwój kolędowania w Polsce. Do domów zaczynają przychodzić profesjonalne grupy kolędnicze z przygotowanym przedstawieniem o tematyce bożonarodzeniowej. Na potrzeby tych przedstawień zaczęły powstawać utwory, piosenki, które z czasem nazwaliśmy pastorałkami.

Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki



Kolęda Lochu Camelot
WIELKA TAJEMNICA

słowa: Bronisław Maj muzyka: Ewa Kornecka

Ta wielka tajemnica trwa dwa tysiące lat.
Tam jest początek życia, tam zszedł pomiędzy nas.

**Między ludzi, zwierzęta,
a nad Nim gwiazdy blask.
W stajence betlejemskiej
/to światło wiecznie trwa./ 2x**

Na nowo wciąż przychodzi, rodzi się jeszcze raz.
Gdy pierwsza gwiazda wschodzi, radosny daje znak.

**/Radujmy się, śpiewajmy,
znów między nami jest.
Na stole obrus biały,
opłatek, wino, chleb./ 2x**

Jak obrus biały, czysty, otula ziemię śnieg.
Pod śniegiem znikło wszystko, co ciemne, smutne, złe.

Wilk, człowiek i owieczka
znów mają wspólny dom,
W złączonych ludzkich rękach
trwa ciepło Jego rąk.

W złączonych ludzkich rękach trwa ciepło Jego rąk.
I słyszać w naszych sercach cichutki Dziecka głos.

Ta wielka tajemnica trwa dwa tysiące lat.
Tam jest początek życia, tam zszedł pomiędzy nas.

**/Słowo Ciałem się stało
i znowu staje się.
Na stole obrus biały,
opłatek, wino, chleb./ 2x**

GDY SIĘ CHRYSTUS RODZI

słowa i muzyka: autor nieznany

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi
Ciemna noc w jasności promienistej brodzi.
Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem czem prędzej pobiegli.
Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

O niebieskie duchy i posłowie nieba,
Powiedzcież wyraźniej co nam czynić trzeba.
Bo my nic nie pojmujemy, ledwie od strachu żyjemy.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite, w stajni położone.
Oddajcie Mu pokłon Boski, On osłodzi wasze troski.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,
Zaraz do Betlejem śpiesznie pobieżeli.
I tak zupełnie zastali, jak im Anieli zeznali.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Stanąwszy na miejscu pełni zadumienia,
Iż się Bóg tak zniżył do Swego stworzenia.
Padli przed Nim na kolana i uczcili swego Pana.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Na koniec, gdy pokłon Panu już oddali,
Z wielką wesołością do swych trzód wracali.
Że się stali być godnemi Boga widzieć na tej ziemi.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

W WIELKIM MIEŚCIE

słowa i muzyka: Adam Nowak

W wielkim mieście niebo jasne
i wiadomo żyć nie łatwo – w wielkim mieście
oto widać idą ludzie przy wystawach i o cudzie myślą
i nareszcie
nad głowami anioł leci
od tej pory komuś w życiu będzie znacznie lepiej
kto nie poznał tych radości niech spróbuje znów pokochać kogoś
jeszcze prościej
**i ja – doczekam kiedyś takiej chwili – i nie mogę się nadziwić
że ja – doczekam tego dnia**

by osłodzić sobie życie
mały złodziej tuż przed kasą kradnie kokosowy baton
zanim zdążą go przyłapać zje go i przestanie płakać
bo już za plecami
to policjant jak sam anioł
w samą porę będzie mógł się teraz wstawić za nim
i przebaczy to co może i zapomni przecież inni robią jeszcze gorzej
i ja...

w wielkim mieście rośnie balon
wielkich marzeń które pracę znów gwiazdorom dają
a gwiazdorzy te marzenia noszą w workach po kieszeniach
czasem coś sprzedają
i tramwajem jadą w święta
aż do nieba tylko po co tak daleko jechać
gdyby któryś ruszył głową można by choinkę nocą znowu ukraść z lasu
i ja...

w wielkim mieście gasną światła
i wiadomo żyć nie łatwo – w wielkim mieście
oto widać nikną ludzie jeszcze ktoś przez popołudnie przejdzie
i nareszcie
nad głowami leci anioł
co szczęśliwsze dzieci z gwiazdorami rozmawiają
kto nie poznał tych radości niech spróbuje znów pokochać kogoś
jeszcze prościej
i ja...

GORE GWIAZDA JEZUSOWI

*słowa i muzyka: autor nieznany
(wg śpiewnika z 1843 r.)*

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku,
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku.

**/Hojze ino, dyna dyna,
narodził się Bóg-Dziecina
w Betlejem, w Betlejem. / 2x**

Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie,
huczą, buczą delikatnej Osobie, Osobie.

/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x

Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli,
wkoło szopę o północy oblegli, oblegli.

/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, te dziwy,
których oni nie słychali jak żywi, jak żywi.

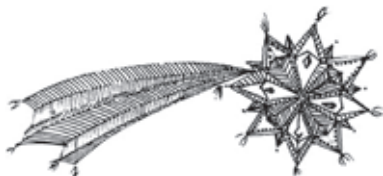
/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x

Anioł Pański kuranciki wycina, wycina,
skąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna.

/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x

Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła,
nam wesele i pociecha stąd miła, stąd miła.

/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x



STILLE NACHT – CICHA NOC

słowa: Joseph Mohr (niem.), Piotr Maszyński (pol.) muzyka: Franz Xaver Gruber

Stille Nacht! Heilige Nacht!
 Alles schläft; einsam wacht
 Nur das traute hoch heilige Paar.
 Holder Knabe im lockigen Haar
 Schlaf in himmlischer Ruh,
 Schlaf in himmlischer Ruh,

Cicha noc, święta noc,
 Pokój niesie ludziom wszem,
 A u żłóbka Matka Święta
 Czuwa sama uśmiechnięta
 Nad Dzieciątka snem,
 Nad Dzieciątka snem.

Cicha noc, święta noc,
 Pastuszkowie od swych trzód
 Biegną wielce zadziwieni
 Za anielskim głosem pieni
 Gdzie się spełnił cud,
 Gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc,
 Narodzony Boży Syn
 Pan Wielkiego Majestatu
 Niesie dziś całemu światu
 Odkupienie win,
 Odkupienie win.

Cicha noc – jedna z najbardziej znanych kolęd na świecie, po raz pierwszy wykonana podczas pasterki w 1818 roku, w austriackim Oberndorf bei Salzburg. Przetłumaczono ją na ponad 300 różnych języków i dialektów: m.in. na język czejeński „Pavetaa’eva nehe’xoveva”, na jęz. hindi „(Dhanya raat)”, na język suahili „Usiku mtakatifu”, na jęz. szkocki gaelicki „Oidhche shàmhach” na jęz. perski „ساکت شب و آروم”, na jęz. wietnamski „Đêm thánh vô cùng”, na jęz. bretoński „Nozvezh sioul, nozvezh kaer”, na jęz. węgierski „Csendes éj”, na jęz. macedoński „Тивка ноќ”.

NUŻMY BRACIA PASTUSZKOWIE

*pierwotna wersja tekstu – Lwów, Drukarnia Szlichtyna, „Kantyczki” 1785 r.,
także – na podstawie tekstu z 1911 r. – Kantyczki z nutami –
wydał X. Melchior Kądzioła, redaktor „Prawdy”
muz. współczesna: Ewa Kornecka*

Nużmy bracia pastuszkowie, kompanowie,
Wszyscy razem bieżmy, do Betlejem spieszmy.
Anieli nam rozkazali byśmy Boga oglądali
Narodzonego, Boga narodzonego!

Krakowiaczek hoży, młody, na te gody
Wziął za pas fujarkę, kaszki drobnej miarkę,
Zakrzesawszy podkówkami i brzęknąwszy kółeczkami
Skoczno pobieżał, skoczno pobieżał.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Niemiec bieży, marsz w te tropy, do tej szopy.
Ach, ach, mejn kinder, in sehr grossen winter
Ist geboren auserkoren, in der krippe nycht erfroren,
in der krippe nycht erfroren, in Betlejem sztal.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Włoch z daleka wykrzykuje:
Dove e syniore, nostro grand amore,
Apportato un bel piatto de limoni, makaroni,
de limoni, makaroni, per i bambini.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Hiszpan słucha, w niebo dmucha koło ucha.
Pyta, czy w Madrycie narodzone Dziecię,
Valga Dios, senior mijos, tele geros kawaleros,
tele geros kawaleros, sicero meciu.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Francuza choć nie proszono, obaczono, obaczono.
Mądu! Co się dzieje! W Betlejem jaśnieje!
Notr Dam, Święta Panieneczko, witam Twego Jezuseczko!
Bązur o bą Dju! Bązur o bą Dju
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Węgrzyn kusy z olejkami z kropelkami
do szopy przybywa toż głosu dobywa
Segin legiń is katona sem prynosim tu pre Pona zdrowe olejki
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Cygan bieży z dary swymi za drugimi,
Furdyt, furdyt sołonynka, dla Bożyho Synka.
Dziassa prindi dzia kulina, pereskoczyt i dolina,
Do Betlejemu!
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Amerykan gdy przybywa, z sobą wzywa
Wszelakie narody, do szopy w zawody:
/Mery Chrystmas, Mery Chrystmas, wyzys czajdl of Betlejem./ 2x
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

A od wschodu trzech Królowie, Monarchowie,
Do Betlejem jadą, ofiary swe kładą.
Narodzonego witają, innym ochoty dodają,
By się cieszyli, by się cieszyli.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!



NIE BYŁO MIEJSCA DLA CIEBIE

słowa: ks. Mateusz Jeż

Nie było miejsca dla Ciebie
w Betlejem w żadnej gospodzie
i narodziłeś się, Jezu,
w stajni, w ubóstwie i chłódzie.

**Nie było miejsca, choć zszedłeś
jako Zbawiciel na ziemię,
by wyrwać z czarta niewoli
nieszczęsne Adama plemię.**

Nie było miejsca, choć chciałeś
ludzkość przytulić do łona
i podać z krzyża grzesznikom
zbawcze, skrwawione ramiona.

**Nie było miejsca, choć szedłeś
ogień miłości zapalić
i przez Swą mękę najdroższą
świat od zagłady ocalić.**

Gdy liszki mają swe jamy
i ptaszki swoje gniazdeczka,
dla Ciebie brakło gospody,
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

**A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie
w niejednej człowieczej duszy!**

Ta nowosądecka kolęda zyskała niezwykłą popularność w czasie wojny, zwłaszcza w obozach i łagrach.

TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO

słowa i muzyka: autor nieznany

Tryumfy Króla Niebieskiego
Zstąpiły z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów, dobytku swego stróżów
/Śpiewaniem/ 3x

Chwała bądź Bogu w wysokości,
A ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel, dusz ludzkich Odkupiciel
/Na ziemi/ 3x

Zrodziła Maryja Dziewica
Wiecznego Boga bez rodzica,
By nas z piekła wybawił, a w niebieskich postawił
/Pałacach/ 3x

Pasterze w podziwieniu stają,
Tryumfu przyczynę badają.
Co się nowego dzieje, że tak światłość jaśnieje
/Nie wiedząc/ 3x

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,
Swej trzody w polu odbieżeli,
Śpiesząc na powitanie, do Betlejemskiej stajnie
/Dzieciątka/ 3x

Niebieskim światłem oświeceni,
Pokornie przed Nim uniżeni,
Bogiem Go być prawdziwym, z serca afektem żywym
/Wyznają/ 3x

I które mieli z sobą dary,
Dzieciątku dają na ofiary:
„Przyjmij, o Narodzony, nas i dar przyniesiony
/Z ochotą."/ 3x

JAM JEST DUDKA*słowa i muzyka: autor nieznany*

Jam jest dudka Jezusa mojego,
Będę mu grał z serca uprzejmego.
Graj dudka graj, graj Panu graj.

Zagram ci Mu najpierwej w dudedczki,
Dla Jezusa i dla Panieneczki.
Graj dudka graj, graj Panu graj.

Na piszczałce i na multaneczkach,
Na bandurce, oraz na skrzypeczkach.
Graj dudka graj, graj Panu graj.

Na fujarze, arfie i cymbale,
Na organach i wdzięcznym regale.
Graj dudka graj, graj Panu graj.

W szalამaje i w klawicymbały,
Aż Dzieciątku nóżki będą drgały.
Graj dudka graj, graj Panu graj.

Na puzonie, cytrze i na wioli,
Niech się Dziecię nacieszy do woli.
Graj dudka graj, graj Panu graj.

Póki tylko w ciele moim siły,
Póty-ć będę grać, mój Jezu miły.
Graj dudka graj, graj Panu graj.

LULAJŻE, JEZUNIU*(kolęda „legionowa”)**tekst: Ludwik Markowski, 1915 r.*

Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
 Choć darmo Ci do snu śpiewa Matula,
 Bo wciąż Ci przerywa spoczynek błogi
 Straszliwy huk armat i blask pożogi.

Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj...
A Ty go, Matulu, w płaczu utulaj.

Lulajże, lulajże, Dziecię maleńkie
 Wiem, że Ci sen mącą żalosne jęki.
 To proszą o pomoc nieszczęśni ranni,
 No, bo bój na świecie wrze nieustannie.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, Jezuniu, luli, oj luli,
 To słyszeć nie będziesz jak świszczą kule,
 Jak wdowy zawodzą, płaczą sieroty,
 Lulajże, Jezuniu, lulajże złoty.

Lulajże, Jezuniu...

Ty, Święta Mateczko, utul Swe dziecię,
 No, bo mróz okrutny, wiatr śniegiem miecie.
 Niech siankiem okryty w żłóbeczku leży,
 Na co ma tak marznąć, jak my, żołnierze

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, Jezuniu, lulaj spokojnie,
 Lecz uczyn nam łaskę, byśmy po wojnie
 My, biedni tułacze, zdrowi i cali,
 Do wolnej Ojczyzny wszyscy wracali.

Lulajże, Jezuniu...

Najwcześniejsze wersje kolędy w wersji oryginalnej pochodzą z I poł. XVIII w.; zapis w staniąteckim rękopisie z 1754 r. Legionowa wersja znanej kolędy została zamieszczona w świątecznym numerze okopowego pisma 4 Pułku Piechoty Legionów (Wołczek na Wołyniu) w 1915 roku.

CIESZMY SIĘ I POD NIEBIOSY

słowa i muzyka: autor nieznany

Cieszymy się i pod niebiosy
wznośmy razem miłe głosy,
Bo wesoła dziś nowina:
Czysta Panna rodzi Syna.
**Bijcie w kotły, w trąby grajcie,
A Jezusa przywitajcie**

Na świat narodzonego!
Złożyła Go na sianeczku,
Między bydlęty, w żłóbeczku.
Aniołowie Go witają,
Chwałę z wysoka śpiewają.
Bijcie w kotły...

Pastuszkowie na znak dany
Znalazłszy Pana nad pany
Z pociechą serca witają,
Bogiem Go swoim wyznają.
Bijcie w kotły...

Trzej Królowie ode Wschodu
Z darami swego narodu
Do Betlejem pośpieszają,
Pokłon i dary Mu dają.
Bijcie w kotły...

I my też Go przywitajmy
I wesoło zaśpiewajmy:
Witaj śliczne Niewiniątko
Zesłane z Nieba Dzieciątko.
Bijcie w kotły...

Tyś jest Synem Najwyższego,
Tyś Panem świata całego.
Przez Twe święte narodzenie
Odpuść grzechy, daj zbawienie.
Bijcie w kotły...

Kolęda Lochu Camelot
JEST STÓŁ NAKRYTY

słowa: Elżbieta Zechenter-Splawińska muzyka: Ewa Kornecka

Jest stół nakryty, biały obrus,
Żywiczna gałąź i jemioła.

Przed pustym krzesłem pusty talerz
Dla tego, kogo próżno wołać.

Znowu łamiemy się opłatkiem.
Czy to opłatek, czy przysięga?

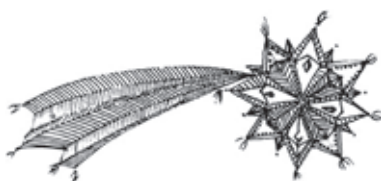
I mówią do nas ludzkim głosem
Nasi pasterze i zwierzęta.

Lecz Bóg, co nocą się narodzi,
Aby tę Miłą błogosławić,

Czy ją odnajdzie w słów powodzi,
Co są jak piołun i dynamit?

Jest stół nakryty, obrus biały
I scherzo h-moll – to z kolędą.

I tylko mędrców wśród nas nie ma,
Ale wierzymy, że przybędą...



DZISIAJ W BETLEJEM

słowa i muzyka: autor nieznany (wyd., „Śpiewniczek” Siedleckiego 1878 r.)

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesola nowina,
Ze Panna czysta, ze Panna czysta, porodziła Syna.

**/Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłota klękają,
Cuda, cuda – ogłaszają. /2x**

Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje
I Józef stary, i Józef stary on Je pielęgnuje,
Chrystus się rodzi... /2x

Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce Panna syna rodzi,
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce ludzi oswobodzi.
Chrystus się rodzi... /2x

I trzech królowie, i trzech królowie, od wschodu przybyli
I dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi... /2x

Bądźże pochwalon, bądźże pochwalon dziś nasz wieczny Panie,
Któryś złożony, któryś złożony na zielonym sianie.
Chrystus się rodzi... /2x

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa,
Króla nad królmi, króla nad królmi uwielbić Chrystusa.
Chrystus się rodzi... /2x

Bądź pozdrowiony, bądź pozdrowiony, Boże nieskończony,
Sławimy Ciebie, Sławimy Ciebie Boże niezmierzony.
Chrystus się rodzi... /2x

OJ, MALUŚKI

słowa i muzyka: Kwartet Okazjonalny

Oj, maluśki, maluśki... /x4

Oj, maluśki, maluśki, kiejby rękawicka
Alboli tyz jakoby, jakoby kawałeczek smycka.
Cy nie lepiej by tobie, siedzieć było w niebie
Wszak Twój Tatuś kochany nie wyganiał Ciebie.

Oj, maluśki, maluśki... /x2

O tak, nie wyganiał, bo to dobry Tata,
Co kocha swego syna, jego siostrę, brata,
Robotę ma, nie pije i w domu nie pali,
I dzieci swych nie bije, no i czas ma dla nich.

Oj, maluśki, maluśki... /x2

A po coś ty zstępował tu w to blokowisko,
Wszak tam byłeś u siebie i tam miałeś wszystko,
A tu marna robota i darmo do tego,
I nikt nie podziękuje – tak tu jest kolego!

Oj, maluśki, maluśki... /x2

Tam Ty jadłeś kukielki i piłeś nektary,
Tu że jesteś wszak głodny – nikt Ci nie da wiary,
Dary, ofiary chcemy złożyć tobie,
Jak niegdyś przed wiekami ze wschodu Królowie.
Bo my Cię szanujemy nasz Jezusku bosy,
Choć dresów nie ubierasz i masz długie włosy,
Ale Ty nas rozumiesz i wiesz o nas wszystko,
Więc my Cię dziś witamy, kłaniając się nisko.

Oj, maluśki, maluśki... /x2

Za kolędę dziękujemy, zdrowia szczęścia winszujemy,
Na ten Nowy Rok, na ten Nowy Rok.
A jak nie macie gotówki – pięćdziesiątki, ani stówki,
To przyjmujemy kartą wpłatę, po promocji i z rabatem,
I grzech będzie odkupiony,
Zielony – pin – zielony... zielony – pin – zielony...

WIWAT, WIWAT*słowa i muzyka: autor nieznany*

Wiwat dzisiaj Boskiej Istności, gdy zstępuje z niebios w niskości!
Już się ono spełniło, co pod figurą było.
Wesele na ziemi, gdy Boga widzimy.
Krzyknij świecie, z wielkiej radości!

Już proroków pismo spełnione, gdy widzimy Słowo wcielone;
Symeon się weseli, gdy słyszy, że Anieli
Bogu wyśpiewują, pokój oznajmują.
Serce całe radość przenika.

Już Ojcowie to uprosili, czego wszyscy sobie życzyli,
Płacząc, jęcząc wzdychali, rosy z nieba wołali:
„Spuśćcie nam obłoki, wydajcie nam w skoki,
żebyśmy tu dłużej nie byli”.

Słodki Jezu, jak Ci dziękować, gdy żeś zstąpił Ojców ratować.
Gdy Ojcowie już w niebie, przyjmij dzieci do Siebie;
Przyjmij Ojców syny i matek dzieciny.
Niechaj Święci i nas ratują.

Wiwat, wiwat! Wielka ochota, gdy Bóg nieba otworzył wrota;
Nieskończone radości, gdy Bóg w Swojej miłości
Piekło zawojował i czarta przykował.
O szczęśliwa niebios roboto!

NOJPIEKNIEJSO NOCKA*słowa i muzyka: autor nieznany*

Nojpiekniejsa nocka w całym roku
Telo mo radości i uroku
Łód wieków cekany, nas umiłowany
Narodził się.

Pod reglami śniezek biały leży
Kozdy na pasterke wartko bieży
W kościółku drewnianem, fce się spotkać z Panem
Jezusickiem.

Choinecka stoi już ubrano
A pod niom prezenty som dło Pana.
Scyre i serdecne, coby scynście wiecne
Panowało.

Dobrze ześ się Jezu dziś nom zrodził,
Bedzies w białych portkach sobie chodził.
I miał na mój dusik z piórkiem kapelusik
Na główecce.

W stajenecce Twoji Jezusicku,
Skrzypce swoje stroim psy złóbecku.
Co łód noskich Tater niesie holny wiater
Piosenecki.

A kie Ci zimniutko będzie w złóbkcu,
My Cie weźmiem do nos i w serdusku
Wartko Cie łogzejem, lepiej kie w Betlejem
Miłowaniem.

UCIEKALI

kolęda z musicalu „Metro”, rok powstania: 1991

słowa: Agata i Maryna Miklaszewskie, muzyka: Janusz Stokłosa

Tej nocy Anioł przyszedł do Józefa:
„Zbudźcie Dzieciątko, co tak słodko śpi
Judea dziś to niebezpieczna strefa
I policzone małych chłopców dni.”
Namiestnik Herod ciągle drży w obawie
Że chociaż władzę dzierży jego dłoń
I rzymski cesarz patrzy nań łaskawie
To w rączkach dziecka może kryć się broń.

**Uciekali, uciekali, uciekali,
Na osiołku przez pustyni żar
Jak najdalej, jak najdalej, jak najdalej
Ukryć Dziecię bezcenny ich skarb.**

Ciężko ojczyznę wspominać w pustyni
Mieliśmy jakoś zapewniony byt
Choć czasem patrol mijał drzwi świątyni
Zawsze się modlić mógł pobożny Żyd.
Lecz może trzeba szlakiem iść wygnania
Tak jak przodkowie nasi kiedyś szli
Może nie tu jest Ziemia Obiecana
Może gdzie indziej będzie rósł nasz Syn.

Uciekali, uciekali, uciekali...

Jeszcze nie wiemy, co nam przeznaczone
Lecz choć przecucia czasem dręczą złe
Ojciec Niebieski weźmie nas w obronę
I znowu Anioł zjawi się we śnie.
Piasek przysypał szlaki do Betlejem
Zabłądzić łatwo, trudny każdy krok
Tak mało mamy – tylko tę nadzieję,
Która rozjaśnia nam codzienny mrok.

Uciekali, uciekali, uciekali...

PASTORAŁKA KRAKOWSKA

słowa: Mieczysław Czuma

na melodię „Mości gospodarzu, domowy szafarzu”

Pytał się Pan Jezus jako małe dziecię:
Gdzie też jest najpiękniej na tym Bożym świecie
Słyszysz z nieba słowa – idź no do Krakowa!

Hej kolęda, kolęda.

I poszedł Pan Jezus tam, gdzie Wisła płynie,
Obszedł całe Półwsie i cały Zwierzyniec,
Z andrusowskim szykiem tańczył z Lajkonikiem.

Hej kolęda, kolęda.

Tobie Barbakanu królewskie korony
I Tobie pod stopy dywan Błoń zielonych.
Niech Ci też malutki hejnał sypie nutki,

Hej kolęda, kolęda.

Dziwił się Pan Jezus urodzie budynków,
Kiedy jechał fiakrem na sam środek Rynku.
Patrzył wokół siebie – ładnie tu jak w niebie!

Hej kolęda, kolęda.

Nie w lichej stajence żłobek mój tu leży,
Ale wśród Wawelskich i Mariackich Wieży.
Niechaj świat się dowie – nie ma jak w Krakowie

Hej kolęda, kolęda.

*Kolęda Lochu Camelot***GWIAZDA NAD NASZYM DOMEM***słowa: Bronisław Maj muzyka: Ewa Kornecka*

**Gwiazda nad naszym domem, nad naszym stołem światło.
Przyjdź gościu nieznajomy, czas do Wigilii zasiąść.**

Za stołem wolne miejsce
Dla ciebie i nakrycie
I miejsce w naszych sercach.
Czas już, byś do nas przyszedł.
Czekamy, wyglądamy,
Otwarte drzwi na oścież.

Bez ciebie nie zaczniemy, śpiesz się, serdeczny gościu.

Kimkolwiek jesteś, właśnie na ciebie tak czekamy,
Nad naszym domem jasność otwiera serca bramy.
Idź za ognikiem gwiazdy wysokiej – tam, na niebie,
Ona cię doprowadzi tu, gdzie czekamy ciebie.

Nie zamknie się bez ciebie
Łącuch złączonych dłoni,
Bez ciebie nie przebiegnie
Miłość jak iskra po nim,
Bez ciebie gorzki będzie
Makowiec, kompot, kutia,
Bez ciebie się w kolędzie
Pogubią wszystkie nuty.

Kimkolwiek jesteś, właśnie na ciebie tak czekamy,
Nad naszym domem jasność otwiera serca bramy.
Tej nocy żaden człowiek nie może być samotny,
Chodź prędzej tu, gdzie płonie światelko w naszym oknie.

Za stołem wolne miejsce
Dla ciebie i nakrycie
I miejsce w naszych sercach.
Czas już, byś do nas przyszedł.
Czekamy, wyglądamy,
Otwarte drzwi na oścież.
Bez ciebie nie zaczniemy,
śpiesz się, serdeczny gościu.

Kolęda Lochu Camelot
TAKI DZIEŃ, TAKA NOC

słowa: Michał Chudziński muzyka: Ewa Kornecka

Tak dziś ciepło, choć zima za progiem.
 W kuchni pachnie karpikiem, pierogiem. Taki dzień, taka noc.
 Nawet zegar inaczej dziś chodzi,
 Tyka cicho, że Bóg się rodzi. Taki dzień, taka noc.
 Troski, smutki zginęły gdzieś w dali,
 Świeca w oknie tve serce rozpali.
 Taki dzień, taka noc. Taka noc.

Nowy czas się zacznie, będzie piękniej, jaśniej.
Bo ta mała płacząca dziecina
Od początku dziś wszystko zaczyna.
Taki dzień, taka noc.

Teraz żona ci wszystko wybaczy,
 Nawet to, że wciąż szukasz pracy. Taki dzień, taka noc.
 Ty ją mocniej niż zwykle przytulisz
 I serduszko jej ciepłem rozczulisz. Taki dzień, taka noc.
 Oczy załsnia wam gwiazdy blaskiem,
 Wyszepiane życzenia z opłatkiem.
 Taki dzień, taka noc. Taka noc, taka noc.

I kolędę zamruczy pies z kotem,
 Świerszcz i myszka nabiorą ochoty. Taki dzień, taka noc.
 Nawet zawsze poważny polityk
 Ludzkim głosem dzisiaj zaryczy. Taki dzień, taka noc.
 Naród też jakby bardziej wesoły,
 Choć przed skromne zasiądzie stoły.
 Taki dzień, taka noc. Taka noc.

Nowy czas się zacznie, będzie piękniej, jaśniej.
Bo ta mała płacząca dziecina
Od początku dziś wszystko zaczyna.
Taki dzień, taka noc.

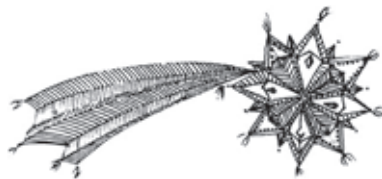
WŚRÓD NOCNEJ CISZY*słowa i muzyka: autor nieznany*

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi!
Czem prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie,
Przywitać Pana.

Poszli znaleźli Dzieciątko w żłobie,
Z wszystkimi znaki danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zaśpiewali
Z wielkiej radości:

„Ach witaj Zbawco z dawna żądany,
Cztery tysiące lat wyglądany!
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił”.

I my czekamy na Ciebie Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc żeś jest pod osobą
Chleba i wina.



BÓG SIĘ RODZI

słowa: Franciszek Karpiński melodia pastorałki z XVIII/XIX w.

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony;
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
ma granice Nieskończony.
Wzgardzony – okryty chwałą,
Śmiertelny – Król nad wiekami;
a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Cóż, masz niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście Swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje:
Niem mało cierpiał, niem mało,
żeśmy byli winni sami;
a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

W nędznej szopie urodzony,
żłób Mu za kolebkę dano;
cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało
witać Go przed bogaczami;
a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Potem i króle widziani,
cisną się między prostotą,
niosąc dary Panu w dani:
mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało
z wieśniaczymi ofiarami;
a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
błogosław Ojczyznę miłą,
w dobrych radach, w dobrym bycie
wspieraj Jej siłę Swą siłą,
dom nasz i majątność całą,
i Twoje wioski z miastami;
a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.



SPIS KOŁĘD I PASTORAŁEK

1. WIELKA TAJEMNICA
2. GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI
3. W WIELKIM MIEŚCIE
4. GORE GWIAZDA JEZUSOWI
5. STILLE NACHT – CICHA NOC
6. NUŻMY BRACIA PASTUSZKOWIE
7. NIE BYŁO MIEJSCA DLA CIEBIE
8. TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO
9. JAM JEST DUDKA
10. LULAJŻE, JEZUNIU
11. CIESZMY SIĘ I POD NIEBIOŚY
12. JEST STÓŁ NAKRYTY
13. DZISIAJ W BETLEJEM
14. OJ, MALUŚKI
15. WIWAT, WIWAT
16. NOJPIEKNIEJSO NOCKA
17. UCIEKALI
18. PASTORAŁKA KRAKOWSKA
19. GWIAZDA NAD NASZYM DOMEM
20. TAKI DZIEŃ, TAKA NOC
21. WŚRÓD NOCNEJ CISZY
22. BÓG SIĘ RODZI



Rzym ma swoje Koloseum, Paryż wieżę Eiffla, Wenecja maski, a Kraków... czapkę krakuskę.

Górale w niedziele i inne święta dumnie paradują w strojach ludowych, co budzi podziw i szacunek dla ich kultury.

Być może krakowianie powinni przekonać się do noszenia swojego identyfikatora w chłodne dni lub w czasie na przykład uroczystości państwowych lub miejskich.

Sukces akcji „Wszyscy jesteśmy Kościuszkami” z 2017 roku, w ramach której wykonano tysiącom ludzi w krakuskach pamiątkowe zdjęcie na Rynku Głównym, utwierdził mnie w przekonaniu, że krakowianom brakuje jedynie powodu, aby pokazać się na mieście w takim nakryciu głowy.

Lecz... trudno sobie wyobrazić obywatela z pawim piórem na czapce w autobusie, czy urzędzie.

Trudno sobie wyobrazić krakuskę bez pawiego pióra.



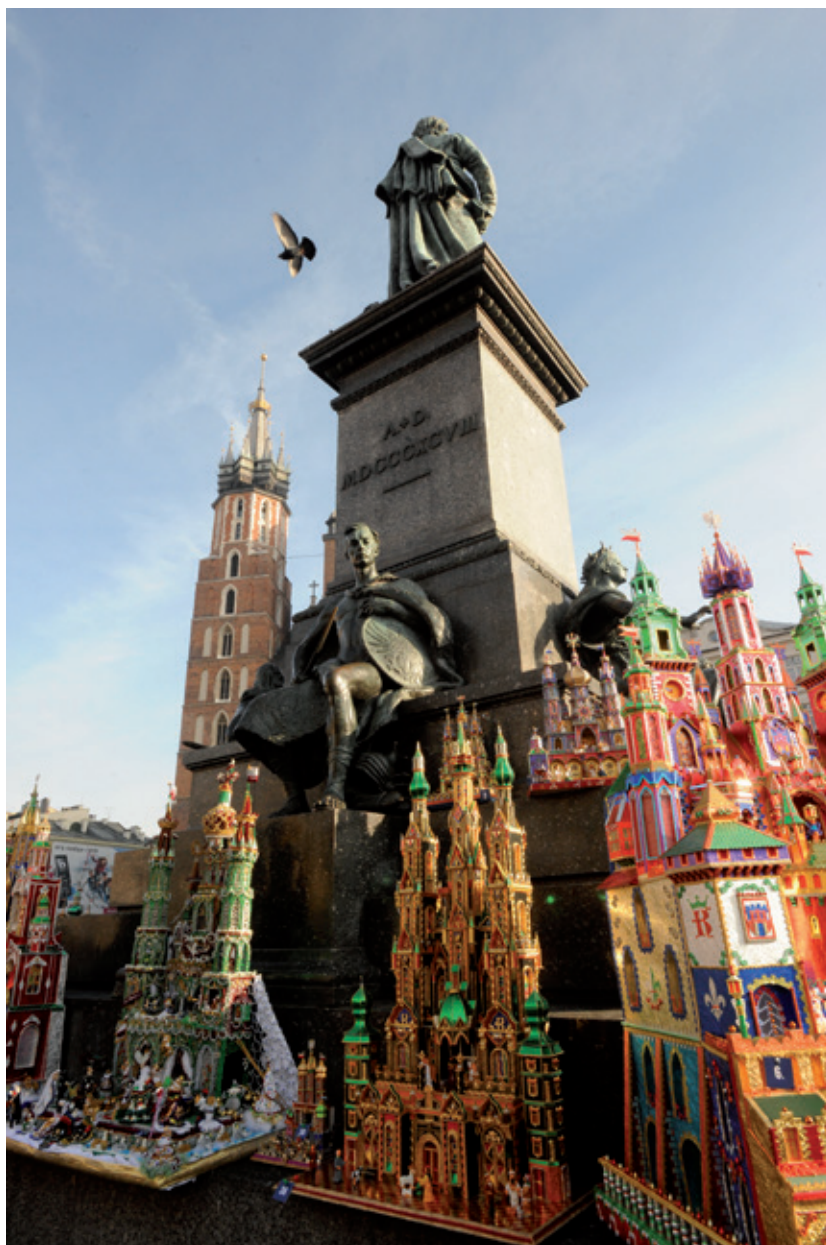
Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki

Gdyby jednak uczynić z tego ludowego kapelusza nowoczesny, stylizowany, miejski beret, wykonany z wysokiej jakości materiałów, to moim zdaniem jest duża szansa, aby wszyscy chcieli go nosić nie tylko od święta.

Wierzę, że przy odrobinie promocji w przeciągu kilku lat zostanie wylansowana moda na krakuskę jako swoistą emanację lokalnego patriotyzmu.

Bo czemuż by krakowianie nie chcieli nosić krakuski?

www.KrakowwKrakusce.pl



Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć
na stronie portalu internetowego Magiczny Kraków
pod adresem www.krakow.pl
w zakładce OTOFOTOKronika Miasta Krakowa

Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie
www.BibliotekaPiosenki.pl

PATRONI MEDIALNI



71. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca Krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizator Krakowskich Lekcji Śpiewania
Fundacja LOCH CAMELOT

Wybór tekstów
Loch Camelot
i Biblioteka Polskiej Piosenki

Skład
Tomasz Dudek
Przemysław Szczerbiński
Anna Chlubny

Projekt okładki
Justyna Zinkiewicz-Grochot

Korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

Sprawy organizacyjne
Anna Chlubny
Urszula Florczyk
Przemysław Szczerbiński

Okładka
Giovanni Battista Salvi da Sassoferrato
Madonna col bambino ed angeli, 1674 r.

Druk publikacji został przygotowany
przez Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki
i sfinansowany przez Kancelarię Prezydenta Miasta Krakowa

Druk: **Drukarnia Leyko sp. z o.o**

71.
KRAKOWSKA
LEKCJA
ŚPIEWANIA

